

Szkolne wieści

„Uczymy się nie dla szkoły, lecz dla życia.”

ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO



Młodzi kibice ze szkoły, dopingują reprezentację Polski



Polska 🇵🇱 — Estonia " 4:0

10 września 2019 roku wierni kibice biało - czerwonych, czyli uczniowie naszej szkoły, ich rodzice i nauczyciele wyjechali na Stadion Miejski w Białymstoku, aby wspierać reprezentację Polski do lat 21.

Polscy kadrowicze zwyciężyli w swoim drugim meczu kwalifikacji do mistrzostw Europy UEFA EURO U-21 2021 z reprezentacją Estonii 4:0.

Pamiętamy o naszych patronach

9 października trzy uczennice naszej szkoły - Gabriela Chwojko, Weronika Kondraciuk i Gabriela Wildowicz, będące członkiniami Samorządu Uczniowskiego posprzątały mogiłę patronów szkoły Michała i Aleksandra Chrzanowskich oraz teren wokół niej. Następnie złożyły symboliczny wieniec na nagrobku. Zwieńczeniem wizyty było uczczenie poległych minutą ciszy.



Wizyta w Popówce

W październiku 2019 roku uczniowie naszej szkoły wraz z opiekunem - panią Haliną Ignatowicz pojechali do wsi Popówka. Znajduje się tam pomnik, który przypomina o pacyfikacji wsi w czasie II wojny światowej. Delegacja zapaliła znicze i uczciła poległych minutą ciszy.



„Pola Nadziei” w Narwi

22 października z inicjatywy Fundacja Hospicjum Proroka Eliasza wolontariusze ze Szkolnego Koła Młodsze Wolontariatu wraz z opiekunem i rodzicem oraz dyrekcją, uczniami i nauczycielami z Narwi zasadzili przed Szkołą Podstawową w Narwi cebulki żonkili. Akcja odbyła się w ramach jesiennej edycji ogólnopolskiego programu „Pola Nadziei”. „Pola Nadziei” to ogólnoświatowa i ogólnopolska akcja edukacyjno - charytatywna na rzecz hospicjów, której celem jest szerzenie idei hospicyjnej, edukacji dotyczącej opieki nad osobami chorymi i propagowanie w społeczeństwie postaw altruistycznych, otwartych na drugiego, zwłaszcza cierpiącego, człowieka. Tworząc „Pola Nadziei” – sadząc żonkile – zwracamy uwagę na obecność w społeczeństwie osób, które potrzebują wsparcia paliatywnego. Po zasadzeniu żonkili dr Paweł Grabowski opowiedział o Fundacji Hospicjum Proroka Eliasza i przesłaniu całej akcji „Pól Nadziei”. Dr Paweł Grabowski zaprezentował też książkę swojego autorstwa pt. „Dziadek Franek”. Ta wyjątkowa publikacja ma dodatkową misję – jest cegiełką, która wspiera budowę hospicjum w Makówce.

Serdeczne podziękowania
kieruję
w stronę p. Rafała Chwojko,
który zapewnił naszym
wolontariuszom bezpieczny i
nieodpłatny transport do
Narwi.

Alina Gościk



Podsumowanie Konkursu pięknego czytania

W Konkursie pięknego czytania
zorganizowanym przez bibliotekę
szkolną w ramach obchodów
„Październik międzynarodowy
miesiąc
bibliotek szkolnych”, wzięło udział
34
uczniów naszej szkoły. Uczestnicy
konkursu czytali książki zakupione
do
biblioteki szkolnej w ramach
Narodowego Programu Rozwoju
Czytelnictwa.

Komisja w składzie:

- Pani dyrektor
Danuta Garkowska przewodnicząca
- Pani Elżbieta Mieleszko -Jarocka
(kierownik Biblioteki Publicznej w Gródku)
- Pani Halina Mojsiejewicz Gołub-
nauczyciel języka polskiego

- Anna Kondratowicz -nauczyciel
bibliotekarz
- Krystyna Giegiel -nauczyciel
bibliotekarz

Przyznała następujące miejsca i
wyróżnienia:

W kategorii klas II-III

- I miejsce zajęła Maja Mieleszko kl.IIIa
- II miejsce zajęła Lidia Bułatowicz kl.IIb
- III miejsce zajął Tomasz Bancarewicz kl.II b,
Kornelia Matulewicz kl.III a
- Wyróżnienie przyznano Neli
Nikołajuk ucz. kl.III b

W kategorii klas IV – VIII

- I miejsce zajął Michał Kozłowski kl. IVa Kosma
Bułatowicz kl. Vc
- II miejsce zajęły uczennice kl. V b – Bianka
Bernatowicz, Zuzanna Skrobczyńska, Amelia
Wołosewicz
- III miejsce zajęła Julia Kozłowska - ucz.
kl. 5c

ŚLUBOWANIE KLAS PIERWSZYCH



30 października 2019 r.
uczniowie klas pierwszych wzięli
udział
w uroczystym ślubowaniu
i pasowaniu na ucznia
Szkoły Podstawowej w Gródku.



KLASA I A



KLASA I B

CO SŁYCHAĆ W ŚWIETLICY?

W październiku w świetlicy szkolnej odbyły się zajęcia przeprowadzone w ramach innowacji pedagogicznej „Czysta planeta”. Uczniowie rozmawiali o sposobach dbania o przyrodę, chętnie podawali przykłady z własnego życia. Wykonywali ćwiczenia dotyczące konieczności oszczędzania wody oraz prądu. Stworzyli plakat przedstawiający proste metody dzięki którym można żyć bardziej ekologicznie.

Celem zajęć było uwrażliwienie uczniów na potrzebę szanowania przyrody oraz konieczności dbania o nią.

Wyróżnienie zdobyli:
Igor Konończuk kl.6b, Sebastian Bielenia kl.5a,
Filip Jabłonowski kl.5b, Mikołaj Przedemski kl.5b



Jeśli zawołasz o pomoc, z całą pewnością ją otrzymasz

Chodzi o twoją decyzję: czy chcesz być szczęśliwy, mądry i kochający, czy wolisz być głupi, nieszczęśliwy i samotny w poszukiwaniu jakichś podróbek miłości. O swojej drodze szczęścia i spełnienia opowiada polski dziennikarz, twórca programu „Ocaleni” Rafał Porzeziński w rozmowie z Weroniką Kondraciuk i Wiktorią Łukaszuk.

Weronika Kondraciuk, Wiktoria Łukaszuk: Skąd pomysł na program „Ocaleni”?

Rafał Porzeziński: Od 1993 jestem Dziennikarzem, a od 2001 zacząłem się interesować wychodzeniem z uzależnień. Z czasem zostałem trenerem terapii i zrozumiałem, że najprzyjemniejsze, co można robić w tym zawodzie i najpożyteczniejsze, to opowiadać o społeczeństwie, o dochodzeniu do pełni człowieczeństwa. Człowiek to jedyna istota na świecie, która jest w stanie jednego życia być kimś skrajnie różnym.

Zarówno coraz piękniejszym, ale i niestety, coraz gorszym. Żadne zwierzę nie zmieni swojego charakteru, człowiek ma taką możliwość stale. Jesteśmy zaproszeni do ciągłego rozwoju. Doskonale wychodzi to w ramach programu „Ocaleni”, który traktuję jako wielkie wyróżnienie. Dlaczego? Po pierwsze, mogę spotykać się z osobowymi dowodami na to, że Bóg nas kocha, niezależnie od tego, w jakie tarapaty się wpakujemy. Po drugie, widzę, że jeśli zawołasz o pomoc, to na pewno nie zostanie ono bezowocne. Z całą pewnością ją otrzymasz. Chodzi o twoją decyzję czy chcesz być szczęśliwy, mądry i kochający, czy wolisz być głupi, nieszczęśliwy i samotny w poszukiwaniu jakichś podróbek miłości. Chciałem robić to, co dla mnie najcenniejsze w życiu, jednocześnie pozostając w swoim zawodzie. Stąd również pomysł na ten program. Dwa lata temu prezes Telewizji Polskiej powiedział:

- Rafał, nie wiem, czy ktoś to będzie oglądał, ale rób, bo to ważne. No i robię, a przy tym bardzo się cieszę.

WK, WŁ: Jak się Pan czuje, gdy rozmawia z zaproszonymi do programu osobami?

RP: Jest to dla mnie duże wyróżnienie. Kiedy oni otwierają przede mną swoje serce. Gdy opowiadają swoje intymne historie. Gdy odkrywają nie tylko jasne, ale także i te ciemne strony swojego życia. Jestem zawsze ciekawy człowieka. Nigdy nie piszę pytań, nigdy nie piszę scenariusza pod kątem: Czego mam się dowiedzieć od tego człowieka. Zawsze staram się podążać za nim. Staram się jak najwięcej o nim wiedzieć, ale też nie planować, jak ta historia ma być opowiedziana. My opowiadamy tę historię także przez aktorów, przez inscenizacje, przez rozmowy z bliskimi. To jest spotkanie z ocalonym, z głównym bohaterem, o którym staramy się wiedzieć jak najwięcej. Nie tylko czy jest trzeźwy. To jeszcze mało, że ktoś zaprzestał pić i nie robi tego od dziesięciu lat. Pytanie brzmi: Co robi z tą swoją trzeźwością? Czy naprawia, czy zadośćuczynia bliskim? Czy odbudowuje relacje? Czy staje się swoją najlepszą wersją siebie? Czy po prostu przestał pić, ale dalej jest łobuzem. Wówczas prosimy, żeby jeszcze trochę skruszeli. To nie jest łatwe, ale jest na pewno bardzo fascynujące. Spotkać tych ludzi i móc w nich dziękować Bogu, że te zmiany się w nich dokonują. Najkrócej mówiąc: Czuję ogromną radość, bo zawsze chciałem to robić. Oraz wdzięczność. Wdzięczność Bogu.



WK, WŁ: Skąd Pan bierze osoby do programu?

RP: Cały nasz kraj jest pełen osób, które są poturbowane i takich, które wyszły z uzależnień. Od przynajmniej siedmiu lat rozmawiam z osobami, które borykają się z uzależnieniami. Czy to w radiu, czy w prasie, czy w jednej czy drugiej telewizji, więc ta lista gości jest bardzo długa. Od czasu gdy jesteśmy na antenie ogólnopolskiej, nie mamy żadnego problemu ze znalezieniem bohaterów. Większy problem jest z weryfikacją historii. Chętnych, żeby wystąpić w programie, jest wielu, ale dbamy o to, by nie był to tylko występ dla próżnej chwały i dla takiego pokazania się, podczas gdy historia jest nie za ciekawa. Kluczem do znalezienia się w studiu „Ocalonych” jest poprawa swojego życia. To znaczy, żeby rzeczywiście było widać wśród bliskich, że to ocalenie promieniuje. Nie tylko na samego zainteresowanego, ale także na tych, którzy zostali skrzywdzeni i poturbowani.

WK, WŁ: Co Pan lubi najbardziej w swojej pracy i dlaczego ?

RP: Ludzi oczywiście. Oni są najciekawszy. Nie żadna polityka, sport, świat zwierząt. Nic tak nie fascynuje jak człowiek. Szczególnie to, jak dalece jest w stanie się zmieniać na plus. Tak jak wspominałem na początku. Zaproszenie do ciągłego rozwoju otrzymaliśmy od Pana Boga. Bóg pragnie, byśmy nie poprzestawali na danym etapie zadowolenia z tego, co już osiągnęliśmy. Dziś mogę być najlepszą uczennicą w klasie, robić wspaniałe wywiady do szkoły, ale jutro mam stać się jeszcze lepszy. Choćby w jednej małej rzeczy. Najważniejsze, by stawać się coraz bardziej kochającym. Nie tylko szukającym swojej wygody. Najbardziej mnie cieszy i fascynuje w tych rozmowach nasza różnorodność. I mimo że jesteśmy różni, to wszyscy tęsknimy za tym samym. Aby kochać i oczywiście być kochanymi. Jeśli jesteś tylko kochany i nie przekazujesz miłości dalej, to potworniejesz. Gnije to w tobie i nic z tego nie ma. Miłość to taka jedyna rzecz na świecie, która zawieszają prawa matematyki. Im bardziej się dzielisz, tym bardziej się ona namnaża.

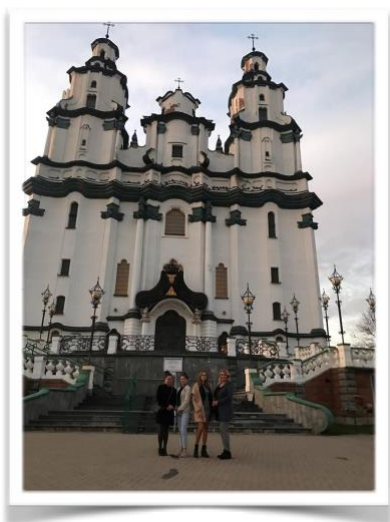
WK, WŁ: Czy do programu zaprasza Pan osoby młodsze?

RP: Nie. Nie robię tego, gdyż po pierwsze są niepełnoletnie. Po drugie staram się zapraszać osoby, które borykały się ze swoim problemem dłuższy odstęp czasu, bo taką osobę można nazwać „:ocalonym”. Zdarzały się, że były osoby młodsze, ale ze swoim opiekunem i na widowni.

WK, WŁ: Jest Pan autorem książki: „Wolny człowiek”. Skąd na nią pomysł?

RP: To było naturalne. Taka konsekwencja przemyśleń dotyczących „dwunastu kroków”. Książka opowiada o dwunastu krokach jako o narzędziu. Nie tylko do tego, by pozbyć się nałogu, ale przede wszystkim ,by poznać siebie. Poznać siebie i z pomocą Boga zmienić to co zmian wymaga. Idea powstania książki była taka, żeby ludzie, którzy nie identyfikują się z żadnym uzależnieniem zorientowali się że ten program jest uniwersalny. Że jest świetnym narzędziem dla praktykujących niedowiarków. Nałogowych faryzeuszy, nałogowych grzeszników. Jest to bardzo dobre narzędzie do codziennej walki z grzechem duszy i rozwoju. Niezależnie czy jestem narkomanem, hazardzistą czy po prostu leniem i jakimś tam innym łobuziakiem.

Ta książka może stać się mapą dostępu do miłości. W programie dwunastu kroków chodzi przede wszystkim o miłość. O realizację woli Boga wobec nas. O rozumienie, że miłość jest dostępna dla każdego. Jest to bardzo dobry GPS. Po raz pierwszy, udało mi się napisać o programie. Choć tak naprawdę jest znany i wielokrotnie wykorzystywany przez wspólnoty anonimowych alkoholików. Cieszę się również, że ks. Marek Dziewiecki zdecydował się napisać sporo mądrych rzeczy na temat wolności w ramach tej pozycji. Stąd tytuł „Wolny człowiek”. Ta książka powstała, by nam pomagać.



Wywiad powstał w ramach innowacji pedagogicznej „Profilaktyka ma znaczenie” autorstwa: Małgorzaty Wirkowskiej, Emilii Artemiuk, Aliny Gościk, Moniki Jaroszuk.

DEN w Szkole Podstawowej w Gródku

Dzień Edukacji Narodowej to polskie święto oświaty i szkolnictwa. W naszej szkole było obchodzone 15 października. W Gminnym Centrum Kultury w Gródku odbyła się uroczysta akademicka, w trakcie której uczniowie mieli okazję podziękować nauczycielom za ich trud i starania, prezentując różne scenki i utwory muzyczne. Z pewnością ten dzień utkwi w pamięci wielu uczniom i nauczycielom na długo.



WYCIECZKA DO TRÓJMIASTA

Pierwszy dzień wycieczki za nami. Chwila zadumy na Westerplatte i pouczająca lekcja historii na temat bohaterstwa żołnierzy z garnizonu pod dowództwem majora Henryka Sucharskiego. Następnie odbyliśmy niezapomniany spacer po najdłuższym europejskim drewnianym moło im. Jana Pawła II w Sopocie. Uczniowie zainteresowani architekturą mogli podziwiać zabytki tego najpopularniejszego kurortu w Polsce. Na popularnym deptaku "Monciak" przenieśliśmy się w bajkowy świat, podziwiając "Krzywy Domek".

Drugiego dnia zwiedziliśmy najcenniejsze zabytki Gdańska. Spacerując po starym mieście, warto zobaczyć m.in. Żuraw nad Motławą, Długi Targ, bursztynową ulicę – ulicę Mariacką, Bazylikę Mariacką, fontannę Neptuna, Dwór Arsusa, Złotą Bramę. Drugim punktem wycieczki było muzeum II wojny światowej. Jest w Polsce wiele muzeów o podobnej tematyce, dlatego nie spodziewaliśmy się, że zrobi ono na nas tak duże wrażenie. W tym obiekcie nie da się tylko patrzeć, człowiek to przeżywa. Już sam widok budynku wydaje się mówić o tragedii przeszłości. Zwiedzanie zaczęliśmy od tego, że zasiedliśmy w ławkach w przedwojennej szkole. Potem zobaczyliśmy, jak się zmieniał wygląd mieszkania wraz z upływem wojny. Nie zabrakło też broni, umundurowania, czołgów, samolotów, filmów i zdjęć oraz plansz interaktywnych. Odtworzony został fragment ulicy żydowskiej, która potem została całkowicie zniszczona w wyniku działań wojennych. Największe wrażenie zrobiły sale poświęcone obozom koncentracyjnym oraz wszechobecnej śmierci. Wszystkiego dopełniała muzyka, odgłosy walki itp. efekty. Zwiedzanie zakończyliśmy obejrzeniem filmu o bohaterstwie Polaków walczących w czasie wojny, ale też po jej zakończeniu.

Wycieczka 36 uczniów nie doszłaby do skutku gdyby, nie wsparcie finansowe Anny Petelskiej, Radosława Maliszewskiego, Andrzeja Derynga, Mirosława Szymaniuka, Mirosława Sierżana, Artura Bazyluka, Marcina Radela oraz bardzo dobra współpraca z [Turio Biuro Podrozy](#).

Serdecznie Wszystkim dziękujemy!

Alina Gościk, Monika Jaroszuk, Anna Siegieńczuk

